

Sygn. akt VI P 83/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy w Białymstoku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSR Irena Opolska

Ławnicy: Barbara Krysztopik

Antonina Łantowska

Protokolant: Agata Słomińska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna T. W. w P.

o odszkodowanie i zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna T. W. w P. na rzecz powódki I. S. kwotę 4.812,18 złotych (cztery tysiące osiemset dwanaście złotych osiemnaście groszy) brutto tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym 13% od dnia 22.02.2013 roku do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo o zapłatę.

III. Nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Białymstoku kwotę 241 tytułem nieuiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu od uiszczenia której powódka była zwolniona.

IV. Koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi.

V. Wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki brutto pobieranego pozwanym zakładzie.

Sygn. akt VI P 83/13

UZASADNIENIE

Powódka I. S. w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce akcyjnej T. W. z siedzibą w P., po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu, domagała się zasądzenia kwoty 8.822,33 złotych brutto wraz z odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, na którą składały się następujące kwoty: kwota 4812,18 złotych brutto tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, stanowiąca równowartość jej 3-miesięcznego wynagrodzenia brutto liczonego jak wynagrodzenie za pracę oraz kwota 4.010,15 złotych brutto stanowiąca równowartość jej 2,5 miesięcznego wynagrodzenia, za okres w jakim powinna była pozostać w zatrudnieniu. Nadto powódka wносиła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska podała, że w dniu 31.01.2013r. pozwany wręczył jej wypowiedzenie

umowy o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, bez wskazania przyczyny wypowiedzenia, w wyniku którego jej stosunek pracy rozwiązał się z dniem 16.02.2013r. Powódka podniosła, że pozwany wypowiadając jej umowę o pracę naruszył art. 30 § 4 k.p. oraz art. 36 § 1 pkt. 3 k.p. rozwiązując z nią umowę o pracę bez uzasadnienia oraz pozbawiając ją wynagrodzenia za okres 3 miesięcznego wypowiedzenia. Jej zdaniem pozwany przejął sklep spożywczy w rozumieniu art. 23¹ k.p., należący do Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) przy ul. (...) w B., w którym powódka pracowała od dnia 01.04.2008r. na podstawie umowy o pracę na czas określony, a od dnia 01.01.2011r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony, na stanowisku sprzedawcy. W związku z czym pozwany stał się z mocy prawa stroną dotychczas łączącego ją z pracodawcą stosunku pracy (k. 2-3, 373v).

Pozwany (...) spółka akcyjna T. W. z siedzibą w P. domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W jego opinii powódka miała świadomość przy podpisywaniu z nim nowej umowy o pracę, że jest to umowa na czas określony. Utrzymywał on, że nie nastąpiło przejście sklepu w trybie art. 23¹ k.p. i nie doszło zatem do przejścia pracowników w trybie art. 23¹ k.p. Jego zdaniem powstał nowy sklep o podobnym profilu działania co poprzedni. Stosunek pracy pracownic wygasł i pozwany zaproponował pracownikom nowe warunki pracy. Pozwany podał, że z towaru wziął to, co chciał. W jego opinii był to przypadek, że praca była w tym samym miejscu (k. 22, 26, 374v-376).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne jest, że I. S. była zatrudniona w sklepie spożywczym prowadzonym przez Przedsiębiorstwo (...) J. Ś. (1) przy ul. (...) w B., od dnia 01.04.2008r., na podstawie umowy o pracę na czas określony, a od dnia 01.01.2011r. na podstawie umowy o pracę na czas nie określony, na stanowisku sprzedawcy.

Poza sporem też pozostawało, że pracodawca Przedsiębiorstwo (...) J. Ś. (1) przy ul. (...) w B. wręczył jej wypowiedzenie stosunku pracy jako przyczynę podając likwidację zakładu pracy, z zachowaniem okresu wypowiedzenia upływającego z dniem 31.01.2012r.

Nie budziło też wątpliwości, że w dniu 01.02.2012r. powódka zawarła z pozwanym (...) spółką akcyjną T. W. z siedzibą w P. umowę o pracę na czas określony od dnia 01.02.2012r. do dnia 31.01.2014r., w której postanowiono, że pozwany zatrudnia powódkę na stanowisku sprzedawcy-kasjera w sklepie przy ul. (...) w B., w pełnym etacie czasu pracy.

Strony zgodnie też podawały, że w dniu 31.01.2013r. pozwany wręczył powódce wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, bez wskazania przyczyny wypowiedzenia, w wyniku którego jej stosunek pracy rozwiązał się z dniem 16.02.2013r.

Wymienione powyżej okoliczności Sąd ustalił na podstawie akt osobowych powódki, dokumentów załączonych do pozwu (k. 4-8), a przede wszystkim fakty te nie były sporne pomiędzy stronami.

Sporną okolicznością pomiędzy stronami było to, czy pozwany przejął sklep spożywczy w rozumieniu art. 23¹ k.p., należący do Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) przy ul. (...) w B., w którym powódka pracowała od dnia 01.04.2008r. i w związku z tym stał się z mocy prawa stroną dotychczas łączącego ją z pracodawcą stosunku pracy.

Stosownie do art. 23¹ § 1 k.p. w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy. Z powołanej regulacji wynika, iż przejście zakładu pracy na innego pracodawcę powoduje ex lege przejście na podmiot przejmujący wszelkich uprawnień i obowiązków wynikających z dotychczasowych stosunków pracy. Odbywa się to z mocy prawa, a zatem nie jest uzależnione od wiedzy i woli podmiotu przekazującego zakład pracy (dotychczasowego pracodawcy), podmiotu przejmującego mienie (nowego pracodawcy), a także świadomości i woli samych zainteresowanych pracowników. Powyższe zaakcentował również Sąd Najwyższy wskazując, iż nie ma podstaw do ograniczenia pojęcia przejścia zakładu pracy tylko do takich sytuacji, w których dwa podmioty (zakład przejmowany i przejmujący) działają zgodnie w celu uzyskania takiego

skutku. Brzmienie przepisu nie stwarza podstaw do takiego ograniczenia, a jego cel w postaci gwarancji kontynuacji zatrudnienia również mu się sprzeciwia (por. uzasadnienie uchwały z 7 czerwca 1994 r., I PZP 20/94).

Zgodnie z dominującym - szerokim traktowaniem pojęcia „przejęcia zakładu pracy”, powszechnie uznaje się, że może do niego doprowadzić każda jednostronna lub dwustronna czynność prawna, zmierzająca do przeniesienia na rzecz innej osoby co najmniej takiego fragmentu dotychczasowego zakładu pracy (zorganizowanego zespołu składników majątkowych), z którego funkcjonowaniem byłyby związane określone stanowiska pracy, połączona z faktycznym wydaniem przedmiotowego mienia nowemu posiadaczowi. Przejęcie zakładu pracy na innego pracodawcę ma więc charakter faktyczny, uzależnione jest jedynie od zdarzenia, w wyniku którego w gestii innego podmiotu znajdzie się zorganizowana część zakładu pracy innego pracodawcy. Za szerokim rozumieniem przejęcia zakładu pracy opowiedział się wyraźnie Sąd Najwyższy wskazując, iż należy je rozumieć jako wszelkie czynności i zdarzenia, które powodują przejęcie na inną osobę zakładu pracy w znaczeniu przedmiotowym w całości lub w części. Innymi słowy - przejęcie zakładu pracy ma miejsce zawsze wówczas, gdy do innej osoby przechodzą składniki majątkowe, z którymi związane było zatrudnienie pracowników (por. uzasadnienie uchwały z 7 czerwca 1994 r., I PZP 20/94 – co prawda pogląd został wyrażony na podstawie wcześniej obowiązującego brzmienia przepisu, jednak nie doszło do znaczącej jego zmiany tak by pogląd nie zachował aktualności). Do tego rodzaju skutków prowadzić najczęściej będą umowy kupna – sprzedaży ruchomości, nieruchomości, czy też całych przedsiębiorstw w rozumieniu art.55¹ k.c., ale również umowy darowizn, dzierżaw, a nawet użyczeń.

Całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że pozwany przejął sklep spożywczy w rozumieniu art. 23¹ k.p., należący do Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) przy ul. (...) w B..

Powódka utrzymywała, że sklep spożywczy znajdujący przy ul. (...) w B., w którym była zatrudniona od dnia 01.04.2008r. został przejęty przez pozwanego od dotychczasowego właściciela Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B.. Zgodnie z jej zeznaniami w dniu 01.02.2012 r. T. W. przejął sklep zarówno z towarem i pracownikami. Zostały przekazane pozwanemu przez dotychczasowego właściciela sklepu lodówki i zamrażarki. Towar w jednym i drugim sklepie był ogólnospożywczy, przemysłowy, był w nim totolotek. Powódka nie potrafiła podać, w jakiej formie nastąpiło przekazanie sklepu pozwanemu. Powódka podawała, że u nowego pracodawcy wykonywała tą samą pracę co u poprzedniego. Stosownie do jej depozycji wszystkie ekspedientki zawarły umowę o pracę z nowym właścicielem – pozwanym. Jak zeznała u J. Ś. (1) było zatrudnionych 6 osób: ona, A. D., A. K., G. A., I. C., B. G., E. A.. Natomiast u pozwanego nie została zatrudniona A. D., gdyż sama zrezygnowała z tej pracy, bo u J. Ś. (1) była kierowniczką, a po przejęciu sklepu przez pozwanego miała być zwykłym pracownikiem. Także A. K. nie podjęła pracy u pozwanego, gdyż miała kłopoty zdrowotne (k. 23-24, 373-374v).

Reprezentujący pozwanego T. W. zeznał, że już w grudniu 2012 r. dowiedział się od J. Ś. (2), że zamyka sklep przy ul. (...) w B. z przyczyn ekonomicznych i wówczas powiedział mu, że chętnie otworzy swój sklep z branży spożywczej w tym miejscu. W/w podał, że wiadomo mu było, że J. Ś. (1) miała umowę najmu lokalu, w którym znajdował się sklep, zawartą z (...) w B. na czas nie określony, którą następnie wypowiedziała, ale nie wie, z jakim terminem. Jak wskazał T. W., w dniu 30.12.2012 r. w imieniu pozwanego zawarł z (...) w B. umowę najmu lokalu przy ul. (...) w B.. Jednocześnie, jeszcze w grudniu 2011r. podjął się załatwiania w stosownych urzędach formalności związanych z rozpoczęciem działalności. Przyznał, że zakupił od J. Ś. (1) towar znajdujący się w jej sklepie, który nie był przeterminowany i mu odpowiadał. Według jego depozycji zakupił może 50-60% towaru od J. Ś. (1). Pozostały towar został zakupiony w innych hurtowniach, żeby zatowarować sklep. Poświadczył też, że u J. Ś. (1) kupił chłódnie i regał, które były w jej sklepie. Nie kupił lady. Poświadczył, że nabył od J. Ś. (1) wyposażenie sklepu spożywczego przy ul. (...) w B. wskazane na fakturze z k. 201 akt sprawy. Zeznający przyznał też, że część pracowników ze sklepu przy ul. (...) zatrudnionych u J. Ś. (1) zostało zatrudnionych u niego. Kierowniczką sklepu pozostała E. A.. Stosownie do jego depozycji pod koniec stycznia, tydzień przed otwarciem sklepu wręczono umowy o pracę tym pracownikom, w tym powódce i miały one tydzień na zapoznanie z nimi i podpisanie (k. 374v-376).

Reasumując zeznania pozwanego podkreślić należy, że T. W. sam potwierdził, że sklep, który prowadzi przy ul. (...) w B. jest o podobnym profilu, co poprzednio prowadzony sklep przez J. Ś. (1). Poświadczył też, że zakupił od J. Ś. (1)

znaczną część towaru, wyposażenie jej sklepu oraz zatrudnił część pracowników dotychczas zatrudnionych w sklepie spożywczym prowadzonym przez Przedsiębiorstwo (...) J. Ś. (1) w B..

Powyżej zaprezentowane zeznania stron korelowały z zeznaniami świadków E. A., A. K. i J. Ś. (2).

Wskazać w tym miejscu należy, że z analizy zeznań J. Ś. (1), będącej właścicielką sklepu spożywczego przy ul. (...) w B. wynikało, że Przedsiębiorstwo (...) J. Ś. (1) w B. faktycznie prowadził jej mąż J. Ś. (2), do czego miał pełnomocnictwo W/w świadek okazała oryginał tego pełnomocnictwa na rozprawie w dniu 24.10.2013r., a jego kopia została dołączona do akt sprawy (k.103-103v) Jak podała J. Ś. (1), z powyższej racji ona nic nie wie w przedmiocie przejścia powódki do nowego zakładu pracy (k. 105-105v).

Świadek J. Ś. (2) potwierdził, że to on rzeczywiście prowadził sklep spożywczy przy ul. (...) w B.. Według jego zeznań zlikwidował ten sklep w dniu 31.01.2012r. Sprzedawano w nim oprócz artykułów spożywczych alkohol i tytoń. Podał, że lokal sklepowy dzierżawił od (...) w B.. Umowę dzierżawy wypowiedział. Z jego zeznań wynikało, że wie, iż T. W. wynajął ten lokal od (...) w B.. Podał on, że w sklepie było wyposażenie należące do J. Ś. (1). Część wyposażenia została sprzedana dla T. W.. Według jego depozycji zostały T. W. sprzedane najważniejsze elementy sklepu tj. lada, regały, lodówki, półki, a potwierdza to faktura VAT. J. Ś. (2) przyznał też, że sprzedał pozwanemu część towaru, który miał dłuższy termin przydatności, w sumie ok. 80% towaru. Podkreślić przy tym należy, iż świadek J. Ś. (2) wprost oświadczył, że wszystko co miał, starał się sprzedać dla T. W.. Z jego zeznań wynikało, że wie, iż pracownicy jego żony zostali zatrudnieni przez T. W.. Nie wiedział tylko, czy wszyscy pracownicy jego małżonki znaleźli zatrudnienie u T. W.. Stosownie do zeznań J. Ś. (2) w tej chwili T. W. prowadzi sklep o tym samym profilu co sklep jego żony, z tym, że został on rozbudowany i funkcjonuje dużo lepiej (k. 105v-106).

Także świadek A. K. potwierdziła, że nowy właściciel sklepu przy ul. (...) w B. przejął całą załogę pracowników, towar oraz wyposażenie sklepu. Świadek ta posiadała wiedzę w tej mierze, gdyż pracowała jako sprzedawca u J. Ś. (1) w (...) w B. przy ul. (...) chyba przez dwa lata, aż do 31.01.2012r. Natomiast do dnia 10.02.2012r. podpisała z pozwanym nową umowę o pracę na czas określony do 31.01.2014r., nadal pozostając zatrudnioną na stanowisku sprzedawcy. Stosownie do jej zeznań w nowym sklepie w dalszym ciągu kierownikiem była E. A.. Jej zdaniem nic się nie zmieniło w sklepie między 31.01.2012r. a 01.02.2012r. Taki sam był asortyment po przejęciu sklepu. Dopiero we wrześniu 2012r. zwiększono asortyment. Również był totalizator sportowy u T. W. jak i u J. Ś. (1). Obsługą totalizatora zajmowały się pracownice sklepu (k. 25-26).

Świadek E. A. wskazała, że jak zmienił się właściciel sklepu, to wszystko się zmieniło. Wymieniała, że zmieniły się zasady pracy, został zatrudniony menadżer sklepu (...). Jednakże w pozostałej części zeznań sama zaprzeczyła swojemu powyższemu stanowisku. Przyznała bowiem, że pierwotnie była zatrudniona w sklepie (...), od 10. 2007 r. aż do 31.01.2013 r., na stanowisku kierownika sklepu, po czym od dnia 01.02.2013 r. zawarła z pozwanym umowę o pracę. Zatem jest przykładem pracownika Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B., który kontynuował zatrudnienie u pozwanego. Podała ona też, że wszystkie pracownice sklepu spożywczego przy ul. (...) w styczniu 2012r. dostały propozycję pracy u pozwanego, przy czym tylko pani C. zrezygnowała. Stosownie do jej zeznań jedynie dnia 01.02.2012 r. sklep był zamknięty, ponieważ było zatowarowanie sklepu. W/w świadek też jasno oznajmiła, że część towaru z (...) została sprzedana dla T. W., a część towaru przeterminowanego albo zniszczonego wyrzucono. Towar sprzedany pozostał w sklepie. Podała też, że wyposażenie sklepu zostało odsprzedane pozwanemu i pozostało ono w nowym sklepie. Jedynie została wymieniona lada sprzedażowa. Z jej zeznań wynikało też, że w starym sklepie był punkt totalizatora sportowego i została podpisana od 1.02.2012 r. nowa umowa przez pozwanego z totalizatorem sportowym. Natomiast połączenie sklepu ze sklepem mięsnyim było dopiero we wrześniu 2012 r. i wówczas pozwany zatrudnił dodatkowych pracowników(k. 106v-108).

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki oraz świadków E. A., A. K. oraz J. Ś. (2), gdyż były one spójne wzajemnie ze sobą, a nadto zauważyć należy, że korespondowały z zeznaniami T. W. reprezentującego pozwanego. Poza tym zeznania te znajdowały potwierdzenie w dokumentach zebranych w sprawie.

I tak z dokumentu w postaci umowy najmu lokalu użytkowego wynika, iż już w dniu 30.12.2011r. pozwany wynajął od B. Spółdzielni Mieszkaniowej z (...) w B. lokal przy ul. (...) w B. (k. 222-228), który wcześniej był dzierżawiony przez Przedsiębiorstwo (...) J. Ś. (1) w B. i wykorzystywany na prowadzenie sklepu spożywczego (k. 112-114v).

Faktura Vat nr (...) potwierdza okoliczność, że pozwany w dniu 26.01.2012r. zakupił od Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B. znaczną część wyposażenia sklepu spożywczego (k. 201). Natomiast faktury znajdujące się na k. 125-200 akt sprawy poświadczają okoliczność, że pozwany nabył w dniu 31.01.2012 r. od Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B. znaczną ilość towaru.

Nadto dokument w postaci umowy agencyjnej nr 09/8/2012 wskazuje, że istotnie pozwany zawarł w dniu 30.01.2012r. z (...) Sportowym Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę, na mocy której pozwany podjął się prowadzenia w swoim sklepie kolektury totalizatora sportowego (k. 344-353).

Reasumując powyższe, zarówno zeznania powódki, pozwanego oraz świadków A. K., J. Ś. (2), E. A. jak i treść wyżej powołanych dokumentów jednoznacznie i wyraźnie wskazują, że pozwany już w dniu 30.12.2011r. wynajął od B. Spółdzielni Mieszkaniowej z (...) w B. lokal położony przy ul. (...) w B., w którym dotychczas Przedsiębiorstwo (...) J. Ś. (1) w B. prowadziło sklep spożywczy. Jeszcze w grudniu 2011r. podjął się załatwiania w stosownych urzędach formalności związanych z rozpoczęciem działalności. Następnie 26.01.2012r. zakupił od Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B. znaczną część wyposażenia jego sklepu, natomiast w dniu 30.01.2012 r. nabył od w/w przedsiębiorstwa znaczną ilość towaru. Po dokonaniu tych transakcji podjął prowadzenie sklepu o tym samym profilu, jaki posiadał sklep należący do Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B.. Nadto pozwany zawarł umowę z (...) Sportowym Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Jednocześnie też w swoim sklepie zatrudnił prawie wszystkie pracownice z dotychczasowego sklepu spożywczego. Powyższe oznacza, że pozwany nabył od Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B. mienie stanowiące co najmniej zorganizowaną część jego przedsiębiorstwa, z której funkcjonowaniem były związane określone stanowiska pracy, a zatem przejął w trybie art.23¹ k.p. od w/w przedsiębiorstwa co najmniej część jego zakładu pracy. Niniejsze uczynił jeszcze przed datą 31.01.2012r. tj. przed rozwiązaniem umowy o pracę łączącej powódkę z Przedsiębiorstwem (...) J. Ś. (1) w B.. W konsekwencji niniejszego pozwany z mocy prawa stał się stroną w dotychczasowych stosunkach pracy, w tym stroną umowy o pracę łączącej powódkę z dotychczasowym jej pracodawcą Przedsiębiorstwem (...) J. Ś. (1) w B., gdyż ta do daty przejęcia zakładu pracy nie uległa rozwiązaniu. Jednocześnie wskazać należy, że zawarta przez pozwanego wraz z powódkę umowa o pracę z dnia 01.02.2012r. na czas określony była nieważna, gdyż prowadziła do obejścia art. art. 23¹§ 1 k.p. Jak wynika bowiem z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r. I PK 269/06 Porozumienie rozwiązujące stosunek pracy, które zmierza do wyłączenia automatyzmu prawnego kontynuacji stosunku pracy w przypadku przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę jest nieważne ze względu na sprzeczność z bezwzględnie obowiązującą normą art. 23¹§ 1 k.p. Zgodnie z art. 23¹ § 1 k.p. pracodawca przejmujący zakład pracy nie może zmienić warunków pracy pracownika na jego niekorzyść z powodu samego przejęcia zakładu pracy, bez względu na to, czy pracownik wyraża zgodę na taką zmianę. (OSNP 2008/5-6/68, OSP 2009/1/11). Podkreślić tu należy, że w świetle w/w tej umowy nie ma decydującego znaczenia dla jej ważności.

Biorąc pod uwagę, że pozwany wskutek przejęcia zakładu pracy Przedsiębiorstwa (...) J. Ś. (1) w B. z mocy prawa stał się stroną umowy o pracę zawartej przez powódkę z J. Ś. (1) z dnia 14.12.2010r. , a była to umowa na czas nie określony (k.7), obowiązywał powódkę okres wypowiedzenia wskazany w art. 36 k.p. Z racji tej, że powódka pracowała od 01.04.2008r. w sklepie spożywczym, przejętym przez pozwanego, w dniu wręczenia jej przez pozwanego wypowiedzenia umowy o pracę tj. 31.01.2013r. miała staż pracy u pozwanego wynoszący 4 lata i 10 miesięcy. Stosownie więc do art. 36 § 1 pkt. 3 kp okres wypowiedzenia wynosił u niej 3 miesiące. Pozwany pracodawca oznaczając w piśmie rozwiązującym ze stroną powodową stosunek pracy za wypowiedzeniem, okres wypowiedzenia na 2 tygodnie naruszył art. art. 36 § 1 pkt. 3 k.p.

Na podstawie art. 45 §1 k.p. w razie ustalenia, że wypowiedzenie umowy o pracę zawartej na czas nie określony jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, sąd pracy – stosownie do żądania pracownika

– orzeka o bezskuteczności wypowiedzenia, a jeżeli umowa uległa już rozwiązaniu – o przywróceniu pracownika do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowaniu. Uznając, że pozwany wypowiadając powódce umowę o pracę naruszył przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, przyznać należało powódce odszkodowanie.

W myśl art. 471 k.p. odszkodowanie, o którym mowa w art. 45, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres od 2 tygodni do 3 miesięcy, nie niższej jednak od wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia w przypadku powódki wynosił 3 miesiące (art. 36 pkt 3 k.p.). Stosownie do oświadczenia pozwanego, jednomiesięczne wynagrodzenie powódki wynosiło 1604, 06 zł brutto (k. 30). Po pomnożeniu tej kwoty przez trzy Sąd otrzymał kwotę 4812,18 zł i taką kwotę zasądził tytułem odszkodowania zgodnie z żądaniem powódki.

W dalszej kolejności wskazać należy, że roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 4.010,15 zł. brutto stanowiącej równowartość jej 2,5 miesięcznego wynagrodzenia, za okres w jakim powinna była pozostać w zatrudnieniu u pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Podstawą tego żądania jest art. 49 k.p. Zgodnie z nim w razie zastosowania okresu wypowiedzenia krótszego niż wymagany, umowa o pracę rozwiązuje się z upływem okresu wymaganego, a pracownikowi przysługuje wynagrodzenie do czasu rozwiązania umowy. W literaturze i orzecznictwie sądów ukształtowany jest pogląd, że korelacja przepisów art. 45 § 1 k.p. i art. 49 k.p. w wypadku zbiegu norm prawnych w nich zawartych prowadzi do przekonania, że art. 45 § 1 kp jest przepisem dalej idącym. W razie ustalenia, że wypowiedzenie stosunku pracy jest nieuzasadnione lub narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę oraz jednoczesnego stwierdzenia, że został zastosowany okres wypowiedzenia krótszy niż wymagany, rozstrzygnięcie sprawy następuje na podstawie art. 45 § 1 k.p. , a nie art. 49 k.p. (tak w komentarzu do kodeksu pracy pod red. Z. Salwy, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, str. 232). Ponieważ w niniejszej sprawie Sąd doszedł w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy do wniosku, że wypowiedzenie powódce stosunku pracy narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, ponieważ został zastosowany okres wypowiedzenia krótszy niż wymagany, rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie art. 45 § 1 k.p. , jako dalej idącego niż art. 49 k.p. Oznacza to, że żądanie I. S. o jednoczesne przyznanie wynagrodzenia na podstawie art. 49 k.p. było niemożliwe i należało je oddalić.

Już końcowo podnieść należy, że powódka utrzymywała, iż przy podpisywaniu umowy o pracę z pozwanym została wprowadzona w błąd.

Zgodnie z art. 84 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Błąd oznacza mylne wyobrażenie o istniejącym stanie rzeczy lub mylne wyobrażenie o treści złożonego oświadczenia woli. Błąd może dotyczyć faktu lub prawa (np. kwalifikacji czynności prawnej). Możliwość uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli zachodzi nie tylko wtedy, gdy błąd dotyczy okoliczności faktycznych, ale także wówczas, gdy dotyczy okoliczności prawnych, przy czym musi on być istotny i odnosić się do treści oświadczenia woli.

Oceniając całokształt zgromadzonego materiału dowodowego uznać trzeba, że powódka nie udowodniła, że oświadczenie woli o zawarciu umowy o pracę z pozwanym złożyła pod wpływem błędu wywołanego przez pozwanego pracodawcę. Powódka nawet nie wytłumaczyła w żaden sposób, na czym ten błąd polegał. Z jej zeznań wynikało, że pozwany zaproponował jej podpisanie umowy o pracę na czas określony i zgodziła się na niniejsze, gdyż zależało jej na pracy u pozwanego. Jak wskazała ciężko jest na rynku pracy. Z samych zeznań powódki wynika więc jednoznacznie, że podpisała umowę o pracę z pozwanym dobrowolnie i będąc w pełni świadomą jej zapisów.

Za zasadne uznał Sąd także roszczenie powódki o ustawowe odsetki. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wobec tego, że termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, powódce

należały się odsetki za opóźnienie począwszy od dnia następnego po upływie terminu do spełnienia świadczenia (art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c.). Powódka domagała się odsetek od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Jednakże powódka dopiero na rozprawie w dniu 21.02.2013r. sprecyzowała swoje roszczenia podając, jakich kwot domaga się od pozwanego i z jakiego tytułu, zatem terminem do spełnienia świadczenia był dzień 21.02.2013r. (k. 22). Dlatego od dnia 22.02.2013r. pozwany pozostawał w zwłoce, stąd od tej daty należało przyznać odsetki ustawowe.

O opłacie sądowej orzeczono zaś w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005, nr 167, poz. 1398 ze zm.). Wysokość tej opłaty ustalono w oparciu o art. 13 ustawy i wynosiła ona 440 zł. Skoro pozwany przegrał proces w 54 %, to należało od niego ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa kwotę 241 zł tytułem nieuiszczonej opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona ($54\% \times 440 \text{zł} = 241 \text{zł}$).

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. Zgodnie z nim w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd postanowił wzajemnie znieść koszty zastępstwa procesowego, gdyż strony w wysoce zbliżonym procencie wygrały proces (powódka w 54 %, a pozwany w 46%).

Wyrokowi w pkt I Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności w wysokości nie przekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia powódki na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.